

# Hades, Tylko Ty

Jesteś tylko ty  
Poza nami nie ma nic  
Jutro rano nie patrz w okno  
Zapamiętaj moje sny  
Jesteś tylko ty  
Nigdy nie mów jak mam żyć  
W twoich oczach widzę kosmos  
Tak daleko nie był nikt

Uważaj na siebie po drodze do domu  
Daj spokój  
Nic mi nie będzie świadomie filtruję energię kosmosu  
Tygrys nie ma naturalnych wrogów  
Wszystko zaczyna się w głowie  
Po to by budować nowe teorie  
Zmieniam na lepsze koło mnie  
Byłem i będę  
Czasoprzeźrzeń  
Moja poezja – brudne wiersze  
Pewnie dlatego że oddycham węglem  
Mam czarne myśli i czarne serce  
Moje mechaniczne wnętrze  
Rozkręcę dla ciebie nie części pierwsze  
Jestem tylko ty to pewne  
Jestem tylko ja wzajemnie  
Winda staje na ostatnim piętrze  
Bezpośrednio w apartamencie  
Ściany ze szkła złane deszczem  
Dobry widok na miasto przestępstw  
Jebać problemy – nigdy więcej  
Kotku, dziś wyglądasz pięknie  
Zresztą jak codziennie  
Chodź tu  
Poczuj – tylko my i szczęście

Jesteś tylko ty  
Poza nami nie ma nic  
Jutro rano nie patrz w okno  
Zapamiętaj moje sny  
Jesteś tylko ty  
Nigdy nie mów jak mam żyć  
W twoich oczach widzę kosmos  
Tak daleko nie był nikt  
Jesteś tylko ty  
Poza nami nie ma nic  
Jutro rano nie patrz w okno  
Zapamiętaj moje sny  
Jesteś tylko ty  
Nigdy nie mów jak mam żyć  
W twoich oczach widzę kosmos  
Tak daleko nie był nikt

Razem przez układy gwiazdne  
Mój rytm w twoim tempie  
Jak w piosence  
Nie mów że nie chcesz  
Chodźmy przejść się po mieście  
Odetchnąć wiosennym powietrzem  
Możesz czuć się bezpiecznie  
Bo nosze pistolet na biodrze  
Poza tym złego diabeł nie bierze  
Jakbym dla niego latał z koksem  
Boże, jakie to życie jest proste  
Tańczysz pijana na moście

W dłoni buty  
Najdroższe ciuchy  
Do rana zostało nam jeszcze trochę  
Chodźmy do mnie  
Długie noce i krótkie dni  
Jestem tylko ty  
Zgubiłem po drodze rozsądek  
Może i dobrze – chuj z nim  
Krzycz głośniej  
Lubię emocje  
Jak rollercoaster  
nie chcemy dojrzeć  
Chyba za późno, nieistotne  
Na razie płyniemy z prądem  
Przez rachunek prawdopodobieństw  
Nasze dusze są połączone  
Dziś zasypiamy w białej kołdrze  
A kiedyś zakopią nas w jednym grobie